

SŁOWO

Wilno Wtorek 20 lipca 1926 r.

O D D Z I A Ł Y:

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 5. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 22

PRENUMERATA miesięczna z dostawą do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr 15 groszy. Opłata pocztowa niszczona ryczałtem.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłana 40 gr. W n-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

Miałeś chamie złoty róg!

Wrażenia.

Parę danych o samej technicznej strukturze mowy prof. Bartla. W centrali pol. ag. telegraficznej mowa ta liczyła 27 kartek. Do oddziału wileńskiego nadano tylko 6 kartek, z których w opracowaniu redakcyjnym jeszcze mogliśmy skreślić ponad 50 proc. Ta mowa się wyciska z wody jak gąbka.

Bezprogramowość i bezplanowość rządu prof. Bartla znalazła swój wyraz symboliczny w mowie prof. Bartla. Trudno o więcej bezplanową mowę. Prof. Bartel mówi o jednym potem o drugim, potem wraca do poprzedniego tematu, potem mówi o czemś innym, poczem znowu coś sobie przypomnia z tego co mówił przedtem. A przytem styl. Czyż koniecznie mówić o likwidacji min. robót publicznych z galicyjską po biurokratyzmu: „W zakresie ministerstwa robót publicznych poczynione zostały daleko idące przygotowania do likwidacji tego ressortu”. Istotnie mowy ministrów z Galicji celują zawsze w wypowiedzaniu najmniejszej treści największą liczbą wyrazów.

Słuszne i trafne zdania, które wypowiada p. Bartel, spotykamy tylko w jego ogólnikach, w tych częściach expose, które każdy uważa za efekty o znaczeniu li tylko retorycznym i rozrywkowym. Naprzykład w 7 punkcie swoich przykazań prof. Bartel powiada o decentralizacji naszego życia państwowego. — Rzecz piękny frazes. Ale na tem się kończy. W praktyce ta decentralizacja ma wyglądać tak właśnie, jak to widzimy w ustępie o samorządach, który świadczy, że rząd ani o jotę nie odstąpi od utartej drogi budowania czegoś co się samorządem gospodarczym nazywa, lecz nim nie jest.

W dziale polityki zagranicznej mowa jest o Persji, o pokojowości, o współpracy z Europą. Słusznie zaakcentowana waga układów handlowych z Niemcami.

Urzędnikom prezes Bartel obiecuje podnieść pensje. Pan Witos obiecywał swoim chłopom ziemię, p. Bartel swoim inteligentom pieniądze.

Min. Sikorski nie nie wykonał z tego co obiecał w swem expose prezydenta ministrów. Swoją „żelazną miotłę” której obiecał używać trzymał w futerale. Ale min. Sikorski o ile logicznie, o ile rozumnie przedstawiał swój program.

Mniejsza o te szczegóły. Mniejsza o ustępy mniej lub więcej szczęśliwe. Chodzi o całość, o tę całość, którą oportunizm warszawski, oportunizm prasy rządowej, wczoraj jeszcze wymachującej belwederską chorągwią, nazwie zapewne *pojedynawczością*. Tak jest, chodzi o tę haniebną *pojedynawczość* właśnie?

Od prof. Bartla nie oczekiwaliśmy cudów. — Oczekiwaliśmy zmiany konstytucji. My — którzyśmy ochrypli w wolaniu o zmianę ordynacji wyborczej, — rzekliśmy się nawet takiego żądania, — chcieliśmy tylko oddać całą władzę rządowi, z jednym, jedynym warunkiem, aby ten rząd nie dzielił ją z 444 djetarjuszami. A oto p. premier z najbardziej pojedynawczym gestem zwrócił Sejmowi wszystko. Pan premier znalazł tylko taki frazes: «chcieliśmy trochę więcej aniżeli panowie nam dają, ale skoro panowie nie chcą, — to dobrze, — lecz bierzcie za to na siebie odpowiedzialność».

A myśmy, którzyśmy się spodziewali, że rząd Bartla całą odpowiedzialność weźmie na siebie!

Mowa premiera Bartla to restauracja Sejmu, to restauracja stosunków z przed przewrotu majowego.

Były w Polsce niepodległej momenty tragiczne. Moment, w którym p. Stan. Grabski chlubił się z trybuny sejmowej tem, że ogromną ilość mil polskiego terytorium i moc pol

WARSZAWA, 19 VII. (tel. wł. Słowa) Mowa premiera naogół wywarła wrażenie chęci pojednania się z partjami. Z mowy premiera dało się wywnioskować że nie nosi się on z żadnymi światoburczymi zamiarami, że nie przygotowuje niespodzianek, że nie będzie się domagał większych pełnomocnictw aniżeli uchwała komisja, że wreszcie cały jego program jest umiarkowany i że w poszczególnych kwestiach Sejm może zupełnie z gabinetem prof. Bartla pogodzić się i współpracować.

Mowa wypowiedziana była monotonna i bez talentu oratorskiego. Mimo, zdawałoby się, zainteresowania, jakie powinna była wywołać — sala Sejmu była w 2/3 pusta. Lewica, a przede wszystkim postawie Balin i Wojewódzki, hałasowali bez przerwy. Przerywania posłów były bardzo niemiłe, a premier okazał, że nie ma zdolności do odpięrania z miejsca zarzutów.

Ogólny ton mowy wypadł umyślnie blade, bo gdyby rząd chciał dać mowie szersze tło polityczne, wówczas niewątpliwie wywołałby oburzenie przedewszystkiem na prawicy ale również i socjalistów. Nie ulega wątpliwości, że rdzeniem większości rządowej będą chrześc. narodowi. chrześcijańscy demokraci i piastowcy, wobec czego musiał z konieczności ograniczyć się do omówienia spraw rzeczowo i szczegółowo. W poszczególnych problemach rząd może się łatwo pogodzić z prawicą, gdyby jednak zaczął wyklądać jakąś filozofię ogólną — z prawicą od razu by się pokłócił.

Mowa nie robiła wrażenia jakiegoś niezwykle wypadku, ale była zręczną i zastosowaną do okoliczności a przede wszystkim do uzyskania pełnomocnictw dla rządu.

Jak tylko premier zszedł po skończonej mowie z trybuny, sejm się wyłudnił i dyskusji nikt nie stuchał.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos poseł Stroński.

Głosowanie nad ustawą o zmianę konstytucji.

Po expose premiera i po przemówieniu kilku posłów (m. innemi Strońskiego i Głabńskiego) i po przystąpieniu do głosowania nad projektem ustawy o zmianach Konstytucji.

Art. 1 o ustaleniu budżetu na następny rok budżetowy, przyjęty przeciwko głosom mniejszości słowiańskich, komunistów i Niezależnej Partji Chłopskiej.

Art. 2 o zniesieniu postanowienia o stosunkowości wyborów odrzucono w głosowaniu imiennem 179 głosami przeciwko 171. Za artykułem tym głosowały większości klubów ZLN, Ch. D., Piast i Kat. Lud.

Art. 3 o podniesieniu wieku czynnego prawa wyborczego uzyskał 185 głosów przeciwko 180, a więc brakło kwalifikowanej większości. Artykuł zatem został skreślony.

Art. 4 o wieku biernego prawa wyborczego uzyskał 185 przeciwko 167 i również upadł dla braku kwalifikowanej większości.

Art. 5 o odpowiedzialności poselskiej uzyskał 183 głosy przeciwko 158 i został skreślony.

Po upadku Brianda — Herriot tworzy gabinet.

PARYŻ, 19 — VII Pat Według „Journala” Herriot proponuje udział w rządzie Bokanowskiemu, Jourdainowi i Pommier. „Ere Nouvelle” w wiadomościach z ostatniej chwili utrzymuje, że brane są w rachubę kandydatury Painlevo i Cherona. Pierwszy miałby zostać ministrem sprawiedliwości, drugi finansów, sam lub wraz z de Monzie.

„Petit Parisien” podaje, że spotkanie Painlevo z Herriotem nastąpi prawdopodobnie przed południem. Według „Petit Journal” głównymi wytycznymi programu Herriota będą ułatwienie rządowi sprawowania władzy bez naruszenia jednakże praw parlamentu oraz ofara narodowa zamiast kredytów zagranicznych.

O godz. 9-tej rano Herriot przyjął współpracowników swego pierwszego gabinetu de Monzie’go, Paul Boncour’a i Bioma.

PARYŻ, 19 — VII Pat. O godz. 8-mej wiecz. Herriot przybył do pałacu Elizejskiego i zakomunikował Prezydentowi Republiki o stanie rokowań ze stronnikami, przyczem oświadczył, że jeszcze dziś późnym wieczorem uda mu się prawdopodobnie utworzyć gabinet. Herriot powtórnie przybędzie do pałacu Elizejskiego o godz. 11 ej wiecz. poczem będzie wydawał komunikat dla użytku prasy.

PARYŻ, 19 VII. Grupa republikańskich lewicowych Izby Deputowanych powzięła uchwałę odmawiającą zaufania dla takiego rządu, którego program finansowy znajdowałby się pod kontrolą socjalistów.

Pewne organy prasowe zaczęły rozpowszechniać wiadomość jakoby minister spraw wojskowych bawiąc w gabinecie ministra spraw zagranicznych tego ostatniego podczas rozmowy z posłem mocarstwa cudzoziemskiego wyprosił za drzwi.

Jak się dowiadujemy w całej tej wiadomości nie ma prawdy za grosz. Niemalżeż

sensu za grosz takie wciągnięcie osoby poza granicę zagranicznego do kłamek zagranicznych. Cokolwiek się szanująca prasa unika w najbardziej ekwilibrystyce polemicznej wolać gania nazwisk posłów i dyplomatów. — Dlaczego? Bo taki jest usus całego świata kulturalnego.

Miałeś chamie złoty róg.

Premier Bartel miał ten złoty róg. Sejm nie był mu zawadą. Mógł z nim robić co chciał. Cała opinja, cały naród w razie konfliktu opowiedziały by się za rządem. Sejm wiedział o tem. Ale prof. Bartel był jak ów rybak z bajki, który gdy mu wróżyć kłamał: wszędzie: wszelkie twoje pragnienia będą spełnione poprosił o nową sieć. On niczego nie żąda, on niczego nie chce, on nie ma programu o który by chciał walczyć!

Panie Marszałku! Pocóżś cugle swego wierzchowca dał do trzymania takiemu karłowi.

Cat.

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 26
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 8
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

EXPOSE PREMIERA BARTLA.

Wstęp.

Rząd, który mam zaszczyt reprezentować, wziął na siebie brzemień naprawy istniejących w Państwie stosunków i usunięcia w miarę swych sił i swych możliwości zła w życiu publicznym i życiu państwowym. Niepotrzebuję tłumaczyć, że żądanie pełnomocnictw z naszej strony podjętowane jest sytuacją w kraju i narzucają tę konieczność same warunki, sama logika naszej pracy. Zio rozprowadzone w Polsce wynikiło i wynika z wadliwości całego systemu pracy państwowej, z wadliwego w wielu dziedzinach ustawodawstwa, z ustrojowych braków aparatu państwowego. Sanacja gospodarcza naszego życia domaga się szybkich i realnych zmian. Treść naszych zarządzeń, przedsię-

branych czynów niemoże być wypadkową partyjnych zmagaleń lecz podjętą wyciągniętą z logiką rzeczywistości. Ale oprócz tego obiektywnego uzasadnienia, które w żądaniu pełnomocnictw posiadałaby każda praca państwa, obecnie mamy w przekonaniu naszym uzasadnienie niemniej poważne, które z całym spokojem upoważnia jestem podkreślić opinję całego społeczeństwa i opinję Panów. Uzasadnieniem tem są dotychczas osiągnięte rezultaty pracy rządu. (W dalszym ciągu przemówienia pan premier omawia rezultaty pracy rządu w różnych dziedzinach administracji państwowej, rozpoznając od spraw finansowo-gospodarczych).

Złoty polski

Przedewszystkiem więc poraz pierwszy od długiego szeregu miesięcy w czerwcu została osiągnięta faktyczna równowaga budżetu miesięcznego. Wpływ w wysokości 151,000,000 złotych osiągnęły przeciętnie miesięczną rocznych wpływów, a rozchody budżetowe na lipiec są najlepsze. Pierwsza dekada w lipcu jest najlepszą ze wszystkich w tym roku. Ustabilizował się złoty, początkowo na kursie około 10, obecnie zaś na poziomie 9,20. Nastąpił wzrost walut wynoszący w chwili obecnej w stosunku do stanu ultimo z maja 36 milionów złotych parytetowych. Tendencja dopływu walut obcych do instytucji emisyjnych trwa w dalszym ciągu. W maju i czerwcu zapotrzebowanie rządu wynoszące około 9 milion. dolarów zostało zaspokojone w całości. Kursowe pokrycie oblięgu wynosi 144 milion. zł. parytetowych.

Złoto Banku Polskiego znajdujące się zagranicą można uważać za zwolnione, gdyż dla faktyczny Federal Reserve Bank może być w każdej chwili pokryty zapasami walut Banku Polskiego. Formalne zwolnienie złota nastąpi w początku sierpnia. Równoległe do wzrostu zapasu dewiz szło powiększenie oblięgu bil-

letów Banku Polskiego, który w drugiej dekadzie lipca osiągnął 460 milj. w porównaniu z 379 milj. na okres poprzedzający zmianę sytuacji walutowej to jest na dzień 20 maja.

Czarna giełda ciężko zaniemogła, sądzimy że beznadziejnie.

Zmieniona sytuacja umożliwiła Bankowi Polskiemu powrót do czynnych operacji kredytowych. Między innemi Bank sfinansował tak doniosłe z punktu widzenia rezultatów gospodarczych w r. 1927—28 zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne. Osiągnięliśmy obniżenie przez Bank Polski stopy dyskontowej z 12 na 10 proc., przyczem brane są pod uwagę znaki dalsze. Banki państwowe obniżyły stopę z 18 na 14 proc. a nawet niżej.

Celem umożliwienia udziału w życiu gospodarczym zteauryzowanych dolarów wprowadzone zostały wkłady dolarowe w bankach państwowych. Zastosowane przez nas ugi podatkowe wpłynęły niewątpliwie dodatnio na wizerunek tych podatków.

Dalej dodamy wypełnienie przez nas nieodwołalnych zobowiązań poprzednich rządów co do umowy z grupą Harrimana w której zdołaliśmy twarzem naszym stanowiskiem zmniejszyć niektóre warunki ze znaczną korzyścią dla skarbu Państwa.

Przemysł, robotnik, ceny.

Już w czerwcu przemysł węglowy eksportował o 100 proc. więcej niż poprzednio, więcej niż nawet kiedykolwiek dawniej. Znaczne ożywienie zapanowało w wielu innych dziedzinach, cyfra bezrobotnych maleje i robotnicy pracują pełny tydzień. W

przeciągu dwóch tygodni czerwca suma wypłacona za robociznę w jednym tylko przemyśle węglowym wzrosła o kilka milionów złotych. Wysiłek rządu umożliwił doprowadzenie do stabilizacji cen w niektórych dziedzinach uzyskaliśmy zniżkę cen.

Rolnictwo i reformy rolne.

Wobec bliskiej realizacji zbiorów m-stwo rolnictwa zorganizowało udzielenie kredytów firmom i zrzeszeniom rolniczo-handlowym na sfinansowanie eksportu zboża zagranicą.

Kredyt ten przekroczy zapewne 20 milionów złotych. W tym samym celu rząd przystąpił do paktacji

z firmami zagranicznymi o budowę elewatorów zbożowych. W zakresie prac min. reform rolnych stale uzgadnianych z min. rolnictwa, zwrócona została przedewszystkiem uwaga na zagadnienie komasacji z upiornolnieniem małych parcelacji i likwidacji dzierżawnych użytków.

Kolejnictwo.

W dziedzinie kolejnictwa znaczne wzmożenie ruchu przedewszystkiem eksportowego i wzrost wpływów, co pozwala nie tylko na szybkie uporządkowanie finansów kolejowych ale nawet umożliwić przyczynienie się kolei do sanacji finansów. Wpływy kolejowe pokrywają obecnie oprócz

wydatków eksploatacyjnych, wszystkie wydatki inwestycyjne oprocentowanie i amortyzację pożyczek kolejowych. Te wzmożone wpływy pozwolą na poczynienie w najbliższych tygodniach zamówień w fabrykach krajowych na tabor nowy.

Min. robót publicznych się likwiduje.

W zakresie min. robót publicznych przygotowania do likwidacji tego nych poczynione zostały daleko idące ressorty.

Reorganizacja administracji.

Troską rządu jest zreformowanie aparatu administracyjnego w kierunku wzmocnienia władzy, zapewnienia właściwej możliwości kierownictwa. Powołana została komisja reorganizacyjna, która opracowuje projekt ustawy o zasadniczej organizacji aparatu administracyjnego w kierunku określenia ilości Ministerstw oraz zakresu ich działania, kompetencji i odpowiedzialności.

Pierwszym etapem w tym kierunku jest reorganizacja centralnego zarządu Min. Spr. Wewn. oparta na zasadach racjonalnego podziału czynności. Następnym etapem będzie reorganizacja władz administracyjnych, województw i starostw, oparta na określeniu kompetencji z uproszczeniem systemu urzędowania oraz przeprowadzoną zasadą zespolenia.

O samorządach nic.

W dziedzinie spraw samorządowych opracowano wyczerpujący plan budżetowy i rachunkowy gospodarczego samorządów na naj-

Polityka zagraniczna.

W najważniejszej politycznej dziedzinie polityki zagranicznej stwierdziliśmy że zaufanie przez położenie punktu ciężkości na współpracy gospodarczej państw. Zgłaszając swą ochotę do współpracy w odnawianiu budowy gospodarczej Europy, stajemy się czynnikiem pozytywnym w ugruntowaniu zaufania i prestiżu

naszego na zewnątrz. Zarazem pogłębiłmy to zaufanie przez położenie punktu ciężkości na współpracy gospodarczej państw. Zgłaszając swą ochotę do współpracy w odnawianiu budowy gospodarczej Europy, stajemy się czynnikiem pozytywnym w ugruntowaniu zaufania i prestiżu

stosunki przyjeźni z innymi narodami wzmacniamy tym sposobem i utrwalamy.

Prace nad traktatem handlowym z Niemcami zostały przez obecny rząd energicznie podjęte.

Również podjęliśmy przygotowania do zawarcia prawnych stosunków z temi jeszcze państwami, z którymi dotychczas traktatów nie zdołaliśmy zawrzeć.

Wreszcie mogę wspomnieć, iż doprowadzając do skutku rokowania z Turcją w sprawie Monopoli Spółtowego i składów narzędzi rolniczych przy stacjach kolejowych oraz zakańczając układy o traktat handlowy z Persją, osiągnęliśmy poważniejsze sukcesy gospodarcze na terenie międzynarodowym

Naprawa Konstytucji.

Mówiąc o zadaniach politycznych, które zdołaliśmy przeprowadzić, nie mogę pominąć milczeniem sprawy, która wydaje się być najważniejszą. Nie może być mowy o innym systemie pracy państwowej tak długo dopóki podstawa tej pracy, sam rdzeń naszego ustroju — Konstytucja — nie zostanie przynajmniej w najgrubszych i najistotniejszych poprawiona zarysach.

Przed paru tygodniami przedłożyliśmy Panom przepracowany i przemyślany projekt tych zmian. Projekt ten racjonalnie Panowie poddać swoim uzupełnieniom, odzwierciedlając w nich najpilniejsze zadania partyjne.

Byłoby zarozumiałością, gdybym stwierdził od razu, że nie poprawiamy one rządowego projektu, sam jednak autorski i redakcyjny wysiłek Panów potwierdza nasze mniemanie, że czyniąc ze zmiany Konstytucji zagadnienie aktualne, mieliśmy odwagę poruszyć najistotniejsze z zagadnień publicznego życia Polski.

Poddałem uwadze panów motywy, które pozwalają mi wyrazić przekonanie, że pełnomocnictwa dla obecnego rządu są zarówno uzasadnione przez sytuację jak i przez pracę i kierunek prac tego rządu. Jak Panowie widzą z tego — mówił dalej premier — program rządu jest wypadkową ustosunkowania się ludzi sterujących nawią państwową do tego państwa najwyższych zagadnień i drugiej najważniejszej siły, którą stanowi aktualne warunki w jakich odbywa się realizowanie zamiarów.

Niedość na tem: rządzić, proszę panów, znaczy to brać odpowiedzialność nie za doktryny ale za wypadki i za te nowe rosnące z dnia na dzień zadania. Wszystko inne jest czczą formalką lub środkiem agitacyjnym. Ale już dzisiaj zarzysować i stwierdzać możemy nasz stosunek do pewnej ilości najważniejszych zagadnień, który nie może ulec zmianie a także naszych na najbliższą przyszłość zamiarów.

8 przykazań prof. Bartla.

1) Rząd nie dopuści, aby Skarb Państwa jako kontrahent zawodził czyjeśkolwiek bądź zaufanie wśród swoich lub obcych, ale zarazem domagać się będzie z całą stanowczością by zobowiązania obywateli wobec Skarbu rzetelnie były wykonywane;

2) aby panoszyła się korupcja, rozwielmożniła się w aparacie państwowym partyjniactwo, triumfował protekcjonizm;

3) aby urzędnik państwowy traktował w inny sposób człowieka posiadającego, a w inny — człowieka pracy;

4) żadnych eksperymentów w dziedzinie gospodarczej lub społecznej i nie użna innych wskazań jak powiększenie powszechnego dobrobytu celem powiększenia zdolności konsumpcyjnej najsłabszych warstw pracujących, podniesienia wydajności pracy i produkcji i zmniejszenia drożyzny.

5) aby słuszne prawa obywateli narodowości niepolskiej na szwank narazone były, mniemam bowiem, że zwalczanie jakiejkolwiek kategorii obywateli za ich język i wiarę sprzeczne jest z duchem Polski;

6) Polska jest krajem niedostatecznie wydajnej i najgorzej opłaconej pracy, Rząd nie dopuści, aby w jakiegokolwiek mierze doznały szwanku słuszne prawa i interesy pracy, aby zapanował wysztek tej pracy;

7) Rząd nie uznastolczy i jej środowisk politycznych za centrum swojej działalności i swego życia, doceniając najwyższej wagi zagadnienia zaniebawianej dotąd prowincji, której (dalszy ciąg na kolumnie drugiej)

ECHA KRAJOWE

Zjazd Akademików Wojew. Nowogródzkiego

— Korespondencja „Słowa” —

Na 6 lipca r.b. zwołany został do Nowogródka zjazd akademików Województwa Nowogródzkiego. Ożyli Nowogródzcy, ufałość i wiara wstąpiły w złączone szarą codzienną pracę społeczeństwo, gdy pokazał się nam w całej pełni dobrze zorganizowany, pełen życia i zapału zastęp młodzieży akademickiej. Tacy są młodzi, silni, rwący się do czynu, że gdy nie długo już losy ojczyzny wezmą w swe ręce, nie, wierzymy, że nareście dobrze będzie. Organizacja swą i działalnością pokazali już, że można im zaufać i że obowiązki swe wypełnić potrafią.

Najważniejszym momentem zjazdu było złączenie się w jedno dwa związki: powstałego nieco wcześniej Koła akademików byleż Ziemi Mińskiej ze związkami akademików Województwa Nowogródzkiego. Szczególnie obecnie, gdy przebiega nasze społeczeństwo walki partyjne, kłótnie i prywatne, naśladowania godnym i radosnym jest fakt takiego połączenia się, gdzie obie strony musiały poczynić pewne ustępstwa dla dobra sprawy, a uczyniły je z ochotą dając dowód wyrobień myśli i serca. Szczególnie podkreślić należy ten fakt i zaparcia się postępowanie kolegów lwaskich, prezesa i delegata Koła Mińskiego w Warszawie. Odtąd więc związek będzie nosił nazwę: Związek Akademików Województwa Nowogródzkiego i Ziemi Mińskiej.

Zjazd dobrze był zorganizowany. 5 go lipca o piętej po poł. w sali Gimnazjum Państwowego odbyło się pieniarne zebranie, które zajął Prezes Związku kol. Romanowicz.

Następnie kol. Petruszewicz jako przewodniczący zjazdu powitał p. wojewodę, p. starostę i przedstawicieli społeczeństwa i w krótkim a treściwym przemówieniu podkreślił doniosłość organizowania się młodzieży kresowej.

Z działalności Komitetu pomocy akademikom wyniki są znaczne, choć całe społeczeństwo zamalo było w niej udział. Pieniądże z dwóch głównych imprez: balu i loterii odesłano do Rady Naczelnej w Warszawie, ale widocznie tam sposób rozdzielania nie, zawsze był równomierny i dlatego może dobrem byłoby choć część tu zatrzymać i tu rozdzielać.

Na tem skończyły się przemówienia, za które przewodniczący serdecznie dziękował a potem nastąpiły sprawozdania Zarządu z działalności związku za rok 1925 i 1926.

Następny dzień zajęła praca w Komisjach, rewizja ksiąg i rachunków, dyskusje nad sprawozdaniem Zarządu i Komisji Rewizyjnej no i najważniejszy: sprawa połączenia się Nowogródzian z Mińszczyzną tak pomyślnie i sympatycznie załatwiona. O godz. 4 po poł. odbyło się pieniarne zebranie, które uchwaliło wnioski komisji, udzieliło absolutorium Zarządowi i wybrało nowy Zarząd: Wskład nowego Zarządu Związku Ak. W. N. i Z. M. weszli z kol. Michałem Romanowiczem jako prezesem na czele koleży: Edward Iwaszkiewicz, Kazimierz Kraszewski, Stanisław Petruszewicz i Józef Okniński. O godz. 8 jej uroczyste Zjazd zamknęło.

Wnioski II go Zjazdu Akademików Województwa Nowogródzkiego. Komisja Samopomocy: Drugi zjazd Z. A. W. N. żąda od przyszłego Zarządu zorganizowania Kół Przyjaciół Akademiki w każdym z miast powiatowych województwa Nowogródzkiego jeszcze podczas ferij letnich b.r. i powierzenie przeprowadzenia tego Kołom powiatowym Z. A. W. N. lub gdzie takowych niema jednemu z członków rzeczywistych Związku z danego miasta.

W każdym mieście powiatowym Koła powiatowe lub członkowie upoważnieni Z. A. W. N. urządzić imprezę dochodową na

Nowogródce.

rzecz Związku przynajmniej 4 razy do roku z pomocą i współdziałaniem Kół Przyjaciół Ak., Komitetu Woj. Pom. Ak. względnie Sejmików.

Uchwalono cały szereg wniosków wzywających Zarząd do poczynienia starań o stypendja samorządowe, o sposobie udzielania pożyczek i t.p.

Komisji Kult. Oświatowej: Z. A. W. N. uważa pracę kulturalno-oświatową za należne zadanie.

Obowiązkiem moralnym każdego członka Z. A. W. N. jest organizowanie w czasie ferij „ośrodków oświatowych”.

Zdając sprawę z doniosłości średniego szkolnictwa zawodowego urządzić we wrześniu r. b. dla rodziców i młodzieży szkół ogólnokształcących woj. Nowogr. szereg odczytów zachęcających do wstępowania do szkół zawodowych.

Związek prowadzi pracę historyczno-etnograficzną przez poznanie zabytłokich i zbieranie materiału z obyczajów ludu woj. Nowogr. Związek popiera pisma wychodzące na terenie wojew. Nowogródzkiego: Tygodnik Nowogródzki i Wspólną Sprawę przez nadsyłanie mu swych prac oraz propagowanie i rozpowszechnianie takowych i współpracę z Redakcją i wydawnictwem.

Przyczem uchwalono cały szereg wniosków normujących sposoby pracy kult. ośw. i techniczne jej przeprowadzanie.

Komisja Organizacyjna: Uchwalono regulamin ramowy dla Kół powiatowych, normujący stosunek do Związku, Koto powiatowe jest jednostką autonomiczną, działającą na terenie własnego powiatu. W środowiskach uniwersyteckich Koła jako takie nie występują, a członkowie należą do Kół śródmiejskich Z. A. W. N. Celem Kół pow. jest praca na terenie powiatu, gdyż przez lepszą znajomość terenu i stosunków pracy łatwiej i owocniej się pracuje niż przez jednostki dorywcze. Przyczem dużą rolę odegrała sprawa złączenia się koleżeńskich i podtrzymanie nici współpracy koleżeńskiej i towarzyskiej. Fundusze zostają przeznaczone do Kasy Związku, przyczem każde Koło ma prawo korzystać z całości sumy wpłaconej jako depozyt. 20 proc. tej sumy przechodzi na rzecz Związku. Osłaga się tem zapas gotówki w Kasie Głównej i Kasa Główna jest niejako bankiem kół powiatowych. Zarząd składa się z 3-ch osób. Koła obowiązane są nadsyłać roczne sprawozdania ze swej działalności. W razie rozwiązania się Kół przechodzą na rzecz Związku.

Wnioski: Zjazd II go Z. A. W. N. poleca nowo wybranemu Zarządowi przeprowadzić nie techniczne strony połączenia się Akad. Kola b. ziemi Mińskiej w Warszawie ze Z. A. W. N. do dnia 10 października 1926 r., przyczem Ak. Koto Mińszczyzny rozwiązuje się przyczem członkowie Kola wstępują do Z. A. W. N. który odtąd nosić będzie nazwę Związku Akad. Woj. Nowogr. i Ziemi Mińskiej. Wszelkie sumy przechodzą do kasy Zw. Ak. Woj. Nowogr. i Ziemi Mińskiej, a akta do archiwum Związku. Dzięki temu wnioskowi przyjętemu prawie jednogłośnie przetrwały istnieć dwie podobne organizacje a nadal pracującą ramę przy ramieniu w jednym Związku umacniać będziemy cegielkę po cegielce życie narodowe polskie na Kresach dla dobrot i całości. Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

K. K.

POSTAWY.

— (I) Sejmik postawski zwrócił się do Ministerstwa skarbu z prośbą udzielenia mu pożyczki w sumie 100 tys. złotych na roboty drogowe, budowę szpitala i gmachów szkolnych.

W dniu wczorajszym Urząd Wojewódzki został powiadomiony o odmownej decyzji Ministerstwa, wobec czego zamierzania sejmiku postawskiego nie będą mogły być urzeczywistnione.

ŚWIECIANY.

— Niesamowity „przyrost ziemi”. Piszą do nas z pow. Świeciańskiego, że tamtejszy urząd skarbowy przysyłając nakazy płatnicze, często

gęsto wyznacza sobie sumy samowolne powiększając ilość ziemi danego majątku, do którego nakaz kieruje. Ostatnio zdarzył się tego rodzaju wypadek, że właściciel folwarku, posiadającego 57½ dziesięcin, otrzymał nakaz płatniczy na zapłacenie podatku od 67½ dziesięcin. Rzecz tę należałoby bezwzględnie wyjaśnić.

(Początek na kolumnie pierwszej).

wysłankom i życiu rząd poświęcił szczególną uwagę.

8) Rząd ani chwili nie będzie stał bezczynny i beznadziejnie głośnie o zagadnieniu bezrobocia, ale aby sprawę tę skutecznie i szybko załatwić, potrzebna jest zupełna swoboda ruchów, potrzebne są pełnomocnictwa.

Znów o polityce zagranicznej.

Pan minister Spr. Zagran. będzie miał niebawem sposobność szczegółowego oświeślenia na terenie właściwej komisji sejmowej sytuacji międzynarodowej i zamierzeń rządu w zakresie naszej polityki na „zewnątrz”.

Ograniczyć się więc tutaj tylko do stwierdzenia, że zasadnicza linja tej polityki polegać będzie nadal na naszym szczerem i zdecydowanym dążeniu do utrzymania pokoju w warunkach odpowiadających postulatowi Państwa, integralności i autorytetowi Państwa oraz uznaniu konieczności jego solidarnie współpracy z innymi państwami nad odbudową gospodarczą świata powojennego.

Antysemityzm.

Wychodząc z założenia, że antysemityzm gospodarczy jest szkodliwy dla Państwa, rząd uważa za konieczne przestrzeganie w zakresie swego działania zasady bezstronności i słuszości, bacząc zwłaszcza w zakresie podatkowym i kredytowym, a także w zakresie kredytów produkcyjnych, by kierowano się wyłącznie względami racjonalnymi nie zaś względami narodowościowymi i wyznaniowymi.

Rząd stwierdził w drodze właściwej, że wszystkie ograniczenia prawne żydów wydane przez dawne władze zabiorcze są zniesione i do ludności żydowskiej stosowane nie będą.

Przygotowywanie ustaw samorządowych.

Rząd docenia konieczność ożywienia życia samorządowego i dąży do jaknajbardziejszego odnowienia przedstawicielstw jako pierwszego warunku normalnego działania samorządów. Rząd widzi dwa wyjścia z obecnej sytuacji: albo naprawić zaraz bez zwłoki w obecnym ustroju samorządów w Państwie tylko to co niedorzeczne i pilnie naprawy tej potrzebuje, podejmując jednocześnie przygotowania gruntownej reformy, która zakresem swoim wybiegać musi poza sprawy samorządu, albo uzyskać nowe ustawy samorządowe, bardziej przystosowane do potrzeb życia niż pierwotne projekty rządu.

Sejm wszedł na tę ostatnią drogę załatwienia sprawy przyjmując dawne projekty rządowe z pewnymi zmianami jako własne.

Rezultaty prac komisji administracyjnej Sejmu szczególnie w odniesieniu do ustawy o ustroju miejskim są zadawalniające. Rząd przygotowuje projekt ustawy o ustroju administracji ogólnej w nadziei, że uda się jeszcze uzgodnić zasady tego ustroju z ustrojem samorządu.

Drugą sprawą wielkiej wagi z dziedziny samorządu, którą rząd stawia sobie jako jedno z głównych swych zadań, jest zagadnienie ustalenia zasad gospodarki związków komunalnych.

Oświata.

W dziedzinie oświaty będziemy dążyć przedewszystkiem do organicznego ustosunkowania się szkolnictwa średniego do szkolnictwa powszechnego. Szkoły średnie muszą znacznie podnieść poziom umysłowy abiturjentów i wobec tego nastąpić musi ustalenie programów szkół powszechnych i gimnazjów oraz rewizja całego szkolnictwa zawodowego celem nadania mu kierunku możliwie praktycznego.

Sprawiedliwość.

W dziedzinie sprawiedliwości podaję do wiadomości Panów o zamierzonym przez nas wprowadzeniu nowej polskiej organizacji sądowej, kacynej.

Gospodarka finansowa.

Rząd przystępuje do opracowania programu budżetowo-gospodarczego na okres trzyletni. Oszczędność w budżetowaniu nie wiąże się w naszym rozumieniu z mechaniczną redukcją pracowników państwowych, lub taką samą redukcją wydatków rzeczowych. Skoro tylko warunki na to zezwolą poddamy rewizji uposażeń pracowników państwowych i wojska, które oceniamy jako niedostateczne.

Przy Banku Polskim powołany będzie do życia bank dolarowy, którego zadaniem będzie odegranie roli zbiornicy stezauryzowanych dolarów, oraz możliwe intensywne rozwinięcie działalności gwarantowej i wydane finansowanie eksportu.

Uporządkowanie kwestji bilonu i biletów zdawkowych oraz modyfikacja istniejących przepisów dewizowych w kierunku przywrócenia wolności wewnętrznego obrotu walutami (nie dewizami) i wydajniejszego uchwycenia dewiz eksportowych na rzecz Banku Polskiego stanowi dalszy cykl zarządzeń w tym samym kierunku.

Kontynuowana będzie sanacja bankowa pod kątem widzenia utrzymania

porządku zastąpiła dotychczasowy chaos organizacyjny. Podstawą tej pracy będą projekty komisji kodyfikacyjnej.

Walka z bezrobociem prowadzona będzie przez rząd drogą wprowadzenia w życie ustawy o rozbudowie tutejszych jednostek, a wyeliminowania życia gospodarczego pasorzytnictwa, drobnych często nieuczciwych pośredników kredytowych. Będzie też kontynuowany wysiłek w kierunku utrzymania aktywności bilansu handlowego.

Rząd przystępuje do opracowania programu budżetowo-gospodarczego na okres trzyletni. Oszczędność w budżetowaniu nie wiąże się w naszym rozumieniu z mechaniczną redukcją pracowników państwowych, lub taką samą redukcją wydatków rzeczowych. Skoro tylko warunki na to zezwolą poddamy rewizji uposażeń pracowników państwowych i wojska, które oceniamy jako niedostateczne.

Przy Banku Polskim powołany będzie do życia bank dolarowy, którego zadaniem będzie odegranie roli zbiornicy stezauryzowanych dolarów, oraz możliwe intensywne rozwinięcie działalności gwarantowej i wydane finansowanie eksportu.

Uporządkowanie kwestji bilonu i biletów zdawkowych oraz modyfikacja istniejących przepisów dewizowych w kierunku przywrócenia wolności wewnętrznego obrotu walutami (nie dewizami) i wydajniejszego uchwycenia dewiz eksportowych na rzecz Banku Polskiego stanowi dalszy cykl zarządzeń w tym samym kierunku.

Zakończenie.

Na tem kończę zarys programowych zamierzeń rządu. Jeżeli miał ująć w jednym wyrażeniu te różnorodne dążenia, nie mógłbym znaleźć innej definicji jak ta, która się wyraża słowami „rząd pracy”. Pracy twórczej, uczciwej a stanowiącej podstawę życia i dobrobytu, każdej jednostki i każdego społeczeństwa. Pracę tę w miarę sił naszych dawać zamierzamy, ale mamy również prawo i wolę żądać jej od całego narodu. Oto jest zarys sumy, na którą panowie podpisujecie weksel zwany pełnomocnictwami rządu.

Projekt pełnomocnictw opracowany przez komisję nie czyni zadość naszym pragnieniom.

Rozumiem, że skrupowania dla rządu, które z niego wynikają biorą Panowie na swoją odpowiedzialność. Udzielone nam pełnomocnictwa wiążemy z ręk panów w głębokim przekonaniu, że nakreślone przez nas zasady i metody działania pozwolą na zrealizowanie w tych ramach przynajmniej części naszych zamierzeń.

Gadzinowa prasa w Kownie.

„Echo“ i „Kowner Zeitung“—Dalsze rewelacje

Z Kowna donoszą o nowych rewelacjach dotyczących tajnych subsydji udzielanych przez poprzedni rząd różnym organizacjom i osobom prywatnym. Okazało się że poprzednia większość rządowa chrześcijańskiej demokracji zdołała przekupić rosyjską frakcję sejmową i gadzinowe gazety: rosyjską „Echo“ i żydowską „Kowner Zeitung“ za łączną sumę 115 000 litów. Za inne ujawnione bezprawne wydawanie pieniędzy państwowych, skład byłego gabinetu ma być oddany pod sąd. Sejm na posiedzeniu niedzielnym powołał odpowiednią rezolucję.

„Prowincje Bałtyckie“ Niemiec.

Z Rygi donoszą: Wychodząc tu pismo „Rigas Zinas“ podaje, że kanclerz Luther na otwarciu uroczystym 10-tych targów królewskich wypowiedział życzenie, aby w jaknajkrótszym czasie prowincje bałtyckie zostały dla Niemiec zdobyte. Jest to zadanie — powiedział kanclerz, — które za wszelką cenę wykonane być musi.

Mowa wywarła wielkie oburzenie na Łotwie.

Zamach na posła Birka (?)

Według doniesień z Moskwy, poseł estoński Birk stał się teraz bohaterem Sowietów. Pisma sowieckie zaznaczają, że wyznanie Birka zamieszczone w pismach moskiewskich jest wyjątkowym dokumentem w historii ludzkości, który demaskuje burżuażję w oczach świata. Według dalszych źródeł sowieckich, zamach na b. posła, który według jego słów przygotowały estońskie sztab generalny, został dokonany, ale się nie udał. Mimo to „Krasnaja Gazeta“ pisze, że urzędowe siły estońskie bynajmniej nie zrezygnowały z zamordowania Birka i czekają jedynie momentu odpowiedniego.

Wszystkie te insynuacje uważane są w Rewlu za bezcelne kłamstwa.

Węgiel polski przez Rygę do Anglii.

Z Rygi donoszą: Transport węgla polskiego przez Łotwę do Anglii, rozpocznie się w dniach 20 i 21 bm. Na Łotwie czynione są wielkie przygotowania do przeładunku węgla w wagony i w porcie. Na granicy wydelegowano kilku specjalnych urzędników celnych. Pisma ryzyk z zadowoleniem stwierdzają, że tranzyt węgla polskiego zatrudni większą ilość bezrobotnych Łotwy.

Samobójstwa spekulantów.

PARYŻ 16 VII PAT. Matin donosi z Brukseli, że od niedzieli popełniło samobójstwo 4-ech spekulantów giełdowych grających na zniżkę franka,

Obrazki i obrazeczki.

Dyrekcja Dróg Wodnych działa!

Od niepamiętnych czasów jeździła publicznosc wileńska do Werek i z powrotem na pokładzie statków—i dobrze było! Jedną to z przednich rozrywek, nie obfitującego w nie grodu Gedyminy: w piękną pogodę przejechać się do Werek i z powrotem właśnie na pokładzie jakiegoś tam „Pana Tadeusza”, „Kurjera”, „Śmigłego” lub „Sokoła”.

I oto nagle na tę nieszczęsną naszą publiczność, bynajmniej przez najrozmaitsze władze i zarządy nie rozpieszczoną, spada zakaz: nie wolno ani siedzieć ani stać na statku do Werek!

Nie wolno? Co? Dlaczego? Co się stało?

A to — tydzień temu — spostrzegła się nasza miejscowa Dyrekcja Dróg Wodnych, że gdy się na pokładzie statku zgrupują pasażerowie, statek może... przewrócić się! Przewrócić się? Ależ tego nigdy nie bywało!

Tak, odpowiada Dyrekcja, jeżeli nie bywało to... może, co nie daj Boże, stać się którego dnia.

Dyrekcja jest od tego aby — czuwać. No, i aby coś przeciwko robić na gruncie miejscowym. Działać musi Dyrekcja! Otda i Dyrekcja działa.

A publiczność gębę z podziwu rozdziała... i dusi się, biedaczka, w przepelnionych statku kajutach w najpiękniejszą, jaką kiedy Bóg dał, pogodę.

Jakże to jednak jest?

Gdy puszczono na Wilję np. statek pod nazwą „Śmigły”, ogłądała go przede wszystkim strona wówczas komisja Dyrekcji Dróg Wodnych. Nic wówczas nie miała przeciw w znajdowaniu się publiczności na pokładzie.

I aż teraz dopiero spostrzegła Dyrekcja Dróg Wodnych „groźne niebezpieczeństwo!” którego nota bene niema.

Trzeba było widzieć, co się w ubiegłą niedzielę działo na statkach Werekowskich... Po dwóch policjantów na każdym statku uganiało się za publicznością włączając się na pokład.

Pozostawali na nim jedynie najbliżsi znajomi i protegowani pp. funkcyjnarzów bezpieczeństwa publicznego.

Drobna ta atoli garstka nie przeważała na bok żadnego statku. Przeważała tylko... szalę sprawiedliwości na niewłaściwą stronę. Bo już jeżeli nikomu nie wolno ani stać ani siedzieć na pokładzie... to nikomu Prawda?

A najlepiej umieścić na pokładzie „Pana Tadeusza” i „Śmigłego” napisy dużymi literami na deskach co się zowie: „Tu nie wolno ani siedzieć ani stać!”

Do wszystkich Wilna osobliwość przybędzie jeszcze jedna.

Komfort w aeroplanach.

Aeroplany angielskiej linii Imperial Airways zapewniają pasażerom komfort pod każdym względem. Pomyślano nawet o zdzierających się czasami wypadkach morskiej choroby, które cporawda zdarzają się bardzo rzadko. Jeden z pilotów tej linii twierdzi, iż na 50 pasażerów najwyższych dwóch w razie zaburzeń atmosferycznych zdradza pewne objawy morskiej choroby. Wszyscy pasażerowie mają do rozporządzenia dokładne mapy, na których jest wykreślona droga, jaką przebiega aeroplan.

OWIES karmowy

poleca

Wileński Syndykat Rolniczy.

Wilno, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

WILNO, Zawalna 9, tel. 323.

„Weltdeutschtum“.

Es giebt ein Deutschland gross
und machig,
Das über alle Grenzen geht...

Niemieckiego nieprzebiegającego w środkach, zachłannego, napastliwego *Drang nach Osten* my, Polacy, padaliśmy zawsze pierwszą ofiarą. Droga przecie na głęboki, rosyjski Wschód, prowadziła przez Polskę... Urosło stąd porywcze, a przez 150 lat wpajane nam hasło, że Niemcy są „największym” wrogiem narodu polskiego i Polskiego Państwa. Nie Rosja, broń Boże, lecz Niemcy. Nie rusyfikacja straszna lecz germanizacja. Tysiące wódek skonfiskowanych Polakom po inwazyjach: Kościuszkowskiej, 1830 go, styczniowej — są niczem w porównaniu „zamierzonych” w Poznaniu wywaszczania Polaków; Syberja złana męczeńską naszą krwią, kazamaty i kopanie i szubieniczne place kaźni gdzie wyginał kwiat polskiej inteligencji najdzielniejszej, najjętszej — niczem są w porównaniu do uderzenia szkolnego dziecka polskiego różgą lub linją przez wrześniego nauczyciela pruskiego. Przez dziesiątki lat niewolno było pisać o ogromie zrabowanego lub zniweczonego przez Rosję polskiego stanu posiadania, nie wolno było pisać o rosyjskim nahażu — przeto całą boleść wzgardę i nienawiść wyładowywaliśmy na Niemców. Nie tyl-

ko wolno było, lecz największy w narodzie patriotki mieli się tego — upuścić. Wprost ówczesno nas, wychowywano w nienawiści do obecnego naszego bezpośredniego do Zachodu sąsiada.

My, Polacy, mieliśmy istną pasję walczenia na dwa fronty. Mielśmy istną zawsze pasję pchania się między młot i kowadło. Zamiast mił jednego wroga i dobre plecy za sobą — do dziś dnia mamy dwóch wrogów: z lewa i z prawa. To

KURJER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHODNICH

Kształcenie akwizytorów.

Uświadomienie gospodarcze czyni w ostatnich czasach coraz szybciej postępy. Przemysł polski zwraca coraz baczniejszą uwagę na braki organizacyjne, na przestarzałe urządzenia i nieekonomiczny sposób pracy. Zasady naukowe, t. j. celowej i oszczędnej gospodarki uzyskują coraz szersze rozpowszechnienie. Podobnie korzystny objaw zauważyć się daje w kolach uświadomionego handlu. Także i ten doniosły dział życia gospodarczego utwierdza się w przekonaniu, że dotychczasowe metody sprzedaży nie odpowiadają warunkom nowoczesnego obrotu gospodarczego. W szkolnictwie handlowym budzą się nowe prądy, a kupiectwo interesuje się coraz żywiej wprowadzaniem dawniej już na zachodzie formami organizacji w handlu, nowymi sposobami reklamy, zmianą stosunku do klienta i t. d.

Od pewnego czasu stał się Kraków jednym z ruchliwszych ośrodków wprowadzających w życie hasła organizacji naukowej. Czynny przy łbie handlowej i przemysłowej Wydział Organizacji Pracy poświęcił też uwagę kwestiom zmódnizowania obrotu towarowego i opracował program planowej akcji dla podniesienia poziomu działań kupieckich.

Pierwszym przejawem tej akcji był odbyty w czerwcu b. r. naukowy Kurs Kształcenia Akwizytorów, którego myślą przewodnią było dostarczenie polskiemu przemysłowi, handlowi, towarzystwom ubezpieczeniowym, wydawniczym, reklamowym i t. d. wyszkolonego na nowoczesnych zasadach materiału komwożerów, akwizytorów podróżujących, przedstawicieli i t. d.

Program nauki ustalono wedle wzorów Zachodu, głównie zaś przykłady Ameryki, gdzie n. p. w bieżącym roku urządziły uniwersytety 72 kursy tego typu. Kandydaci na kurs poddani zostali w Instytucie psychotechnicznym fachowemu badaniu zdolności przy użyciu bardzo pomysłowych testów dla stwierdzenia wymaganych w tym zawodzie specjalnych uzdolnień umysłowych.

Prelegentów dobraneo z wybitnych znawców teoretycznych i praktycznych gałęzi wiedzy komercyjnej, ze specjalnem uwzględnieniem uzyskanych na zachodzie naukowych wyników badań w tej dziedzinie.

Jako przewodnią myśl nauki przyjęto zmianę dotychczasowej polityki w stosunku do konsumenta, która jest w Ameryce centralnem zagadnieniem całej t. zw. sztuki sprzedaży.

Tylko bardzo dokładne poznanie potrzeb klienta i wysunięcie na pierwszy plan jego korzyści, zapewnić może sprzedającemu stałe powodzenie w pracy. Klienta należy dokładnie poznać. Temu celowi służą zdobyte psychologię stosowanej, pozwalającej rozróżnić typy charakterologiczne kupujących. Do tego celu służy zasada stosowania jedynie etycznych sposobów sprzedaży. W tym kierunku współdziałała wreszcie bezwzględna zasada lojalności wobec konkurencji.

Wykłady prof. Adama Krzyżanowskiego, Dr. Wł. Medyńskiego, doc. inż. Biegeleisena, dyr. Beresa, dyr. Dygata, prof. Balickiego, dr. A. Grossa i kilkunastu innych pierwszorzędnych prelegentów ujęły w zwarty system całością wiadomości, potrzebnych do stworzenia nowego w naszych stosunkach typu pośrednika handlowego, którego działalność w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji i Niemczech stała się potężnym bodźcem do rozszerzenia zbytu gigan-

tycznej produkcji fabrycznej tych narodów.

Razem przez kierownictwo kursu idea dalszej kooperacji słuchaczy znalazła należyty odzew. Powstało „Koło absolwentów kursu kształcenia akwizytorów przy wydziale organizacji pracy”, którego zadaniem jest zwalczanie niełojalnej konkurencji w zawodzie, propagowanie zasad solidności i hasła etycznej pracy, wymiana doświadczeń zawodowych, pośrednictwo pracy itd.

Powtórzenie kursu akwizytorów projektowane jest na koniec bieżącego roku.

W programie wydziału na przyszły rok szkolny leży dalej urządzenie kursu sztuki sprzedawania, kursu dekoracji wystaw sklepowych, kursu reklamy kupieckiej, oraz specjalnego kursu dla kształcenia deklarantów celnych i pomocników spedycyjnych.

INFORMACJE.

Przebieżanie podatkowe a niesumienność płatników.

Im więcej podatek przekracza zdolność płatniczą lub zmusza do pokrywania go kosztem substancji majątkowej, tem częściej są wypadki niesumienności płatników pomimo wysiłków kar grozących w konsekwencji wykrycia niesumienności. Potwierdza to statystyka przeprowadzonych rewizji ksiąg handlowych i zeznań o obrotach.

W r. 1925 przeprowadzono w całej Polsce 44.873 rewizji ksiąg handlowych, a w 10.664 przypadkach ustalono między zeznaniem a faktycznym dochodem i obrotem — poważne różnice. Wskazuje to, że niemal co czwarty płatnik nie dość ściśle dokonywał zeznań. Wysokość ustalonych różnic przy zeznaniu o dokonanych obrotach wynosiła 404 miliony złotych, a przy tych dochodach 83,5 milj. zł. Wskutek tych różnic skarb otrzymałby o 9 milionów mniej podatku obrotowego, a o 18 milionów złotych mniej podatku dochodowego, t. j. razem niesumienność podatników naraziłaby skarb na stratę 27 milionów złotych. W związku z tem wytoczono 1.140 spraw karnych

10-procentowy dodatek do podatku.

W „Dzienniku Ustaw Rz. P.” ogłoszone zostało rozporządzenie ministra Skarbu z dnia 8 lipca b. r. dotyczące wykonania ustawy uzupełniającej przewidzianą budżetową na czas od 1 maja do 30 czerwca 1926 r. i ustawy o prowizorjum budżetowem na czas od 1 lipca do 30 września 1926 r.

Rozporządzenie powyższe zarządza pobieranie nadzwyczajnego podatku w wysokości 10 proc. od podatków bezpośrednich z wyjątkiem podatku dochodowego i takiego samego dodatku w wysokości 10 proc. od podatków pośrednich i opłat stempelowych, uiszczanych w gotówce z wyjątkiem podatku majątkowego, oraz podatku spadkowego i od darowizn.

3.000.000 dolarów na budowę elewatorów.

Rząd polski za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego prowadzi podobno z firmą nowojorską „Uien et Co” rokowania w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w kwocie 3 000 000 dol. na budowę elewatorów zbożowych w kraju. Przypuszczalnie w razie zaciągnięcia pożyczki, która ma wszelkie widoki dojścia do skutku, firma „Uien” sama podjęłaby się budowy elewatorów pod

kontrolą i bezpośredniem kierownictwem Min. Robót Publicznych. Zbudowane w ten sposób elewatory przyczyniłyby się bardzo do uregulowania naszego eksportu płodów rolnych zagranicę.

Parcelacja w roku bieżącym.

Zgodnie z ustawą z dn. 28. Xil. 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej Min. Reform Rolnych ma obowiązek rozparcelowania w ciągu 10 lat minimum po 200 tys. ha rocznie.

Na kontyngent r. b. złoży się remanent 2 lat ubiegłych, pochodzący z niedokończonych w r. zeszłym parcelacji rządowej, instytucyjnej i prywatnej, który wynosi: 1) z parcelacji rządowej—193 981 ha, 2) z parcelacji instytucyjnej—195 672 ha, 3) z parcelacji prywatnej—416 397 ha, razem—806 051 ha, oraz obszar majątków z „wykazu imiennego”—ogłoszonego w numerze 2 Dz. Ust. par. 14 — wynoszący około 50 tys. ha. Obszar powyższy wtedy dopiero zostanie zaliczony do tegorocznego kontyngentu, o ile majątki z „wykazu imiennego” zostaną rozparcelowane dobrowolnie do dnia 1 grudnia 1926 r.

Według prowizorycznego zestawienia sprawa parcelacji za kwartał I r. b. przedstawia się następująco: parcelacja rządowa—15 162 ha, parcelacja instytucyj—4 755 ha, parcelacja prywatna—20 487 ha. Łąca zaś ubiegłe dają takie wyniki:

Od 1919—1926 r. rozparcelowano: parcelacja rządowa—objektów 2 220—301 925 ha, parcelacja instytucyj—objektów 1 233—211 013 ha, parcelacja prywatna — obiektów 7923—300 218 ha, razem obiektów 113 76—813.156 ha.

Nowe wydawnictwa.

Staraniem „Przemysłu i Handlu” (tygodnika wydawanego nakładem M. wa Przemysłu i Handlu przy współudziale Ministerstwa Skarbu, Kolei oraz Rolnictwa i D. P.) ukazał się zeszły Nr. 153y (lipcowy) informacyjnego miesięcznika gospodarczego w Polsce w języku angielskim p. t. „The Polish Economist”. Obok obfitego materiału informacyjno-statystycznego wydawnictwo zawiera szereg artykułów rzeczowych, jak: „Sytnacja ekonomiczna w maju”, „Stan ekonomiczny Polski powojennej”, „Trudność w dziele stabilizacji złotego”, „Traktaty handlowe Polski”, „Polska taryfa celną”, „Niemiecko-polskie stosunki handlowe” i t. p. Starannie wykonane zdjęcia uzupełniają całość. Między innymi znajdujemy tu widok jednego z większych tartaków w Wilnie (L. Szejnlika).

O celowości i gwałtownej potrzebie tego rodzaju wydawnictwa niema co mówić. Uczyniony został nareście krok, który zbliży nas do przemysłowo-handlowych sfer angielskich i innych, niezbyt ojętających się co do wartości ekonomicznej Polski i jej zasobów.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło drukiem sprawozdanie gospodarcze konsultatu w Morawskiej Ostrawie p. t. „Morawy i Śląsk w roku 1925”. Jest to w r. b. Nr. 1-szy wydawnik przez Miwo sprawozdań gospodarczych placówek zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej. Zawiera 26 stron.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— (o) Podwyżki opłat. Jak wiadomo, wszedł już w życie nadzwyczajny 10 proc. dodatek do podatków bezpośrednich z wyjątkiem podatku dochodowego oraz dodatku w wysokości 10 proc. od podatków bezpośrednich i opłat stempelowych, uiszczanych w gotówce z wyjątkiem podatku majątkowego oraz podatku spadkowego i od darowizn. Dodatek ten nie ma zastosowania do podatku od lokali i placów niezabudowanych, danin, opłat celnych oraz do podatków samorządowych. W związku z powyższem podniesiona została z dniem 16 lipca o 10 proc. cena urzędowych blankietów wekslowych oraz znaczków pocztowych z

wyjątkiem znaczków wartości nominalnej 5 groszy.

— (o) W sprawie zeznań do podatku obrotowego. W myśl przepisów nowej ustawy o podatku przemysłowym, zeznania o obrocie winny być składane jednorazowo za cały ubiegły rok kalendarzowy do dnia 15 lutego roku następnego. Wobec tego zbędne jest składanie obecnie oddzielnych zeznań o obrocie za pierwsze półrocze r. b.

— (x) Kredyty na nawozy sztuczne. Bank Polski na posiedzeniu w dniu 14 lipca postanowił zwiększyć przyznane już w tym roku kredyty na zakupy nawozów sztucznych dla rolnictwa jeszcze o 9 milionów zł., przeznaczonych wyłącznie na superfosfaty. Ważna ta decyzja powzięta zgodnie z polityką rządową, mającą na celu dążenie do ożywienia życia produkcyjnego przez podniesienie rolnictwa, posiada doniosłe znaczenie. Wpływie ona na ożywienie przemysłu, oraz zabezpieczy jesienią zasiewom należającą i lepszą niż dotychczas uprawę ziemi.

— (o) Władze skarbowe nie mogą zajmować pieniędzy, przeznaczonych przez pocztę. W związku z zajmowaniem przez władze skarbowe różnych wkładów i depozytów na rachunek podatków, do wadujemy się, że w myśl ustawy z roku 1924, niedopuszczalne jest zajęcie, przegląd i otwieranie przesyłek pocztowych, lub udzielanie o nich

wiadomości. Art. 16 ustawy stwierdza, że przesyłki powierzone pocztę nie mogą być obciążone lub zajęte przed oddaniem ich odbiorcy.

Wobec tego niepokój wśród kupców jest nieuzasadniony, gdyż pieniądze przekazywanych dla nich pocztą lub z inkasa ani władze skarbowe, ani sąd zabrać nie może.

KRONIKA MIEJSCOWA.

— (x) Z targowiska Ponarskiego. W ubiegły piątek spędzono na rynek Ponarski: koni — 33 szt., z które płacono od 40 do 500 zł., bydła rogatego 119 szt. płacono od 95 do 300 zł., świń 127 szt., płacono od 24 do 360 zł., psów 51 szt. płacono od 5 do 12 zł., owiec 66 szt., płacono od 15 do 25 zł., cieląt 146 szt. płacono od 52 do 400 zł. za sztukę.

GIEŁDA WARSZAWSKA

19 lipca 1926 r.			
Dewizy i waluty:			
	Transz.	Sprz.	Kupno.
Dolary	9,15	9,17	9,13
Holandja	370,00	371,52	369,68
London	44,85	44,97	44,74
Nowy-York	9,20	9,22	9,18
Pariz	20,00	22,05	19,95
Praga	27,30	27,37	27,23
Szwajcaria	178,60	179,04	178,16
Wiedeń	130,39	130,72	130,06
Włochy	31,00	31,28	30,92
Belgia	21,15	21,20	21,10
Stokholm	247,15	247,77	246,53

Papier wartościowe		
Pożyczka dolarowa 65 000 (w złotych 598 —)	148,00	—
5 pr. pożycz. konw.	42,50	43,50
pr. pożycz. konw.	—	—
pr. listy zast.	—	—
ziemskie przedw.	31,75	31,25

WOJSKOWA.

— Umundurowania dla członków przysposobienia wojskowego. Celem ujednolinitania i przystosowania praktycznego do ćwiczeń ubrania członków przysposobienia wojskowego, wprowadzone zostaje specjalne umundurowanie tej młodzieży.

Krój tego umundurowania przewidziany jest typu wojskowego — szeregowca, zaś dla podkomendantów i szarż wyższych — typ munduru oficerskiego.

Na środku naramiennika wzdłuż idzie pasek biały amarantowy, na którym za pomocą naszytych pasków poprzecznych, koloru zielonego i żółtego odróżniać się będzie stopnie starszeństwa.

Takie same odznaki noszone będą na czapkach.

Szarż przysposobienia wojskowego — szeregowiec, instruktor, st. instruktor, podkomendant oddziału, komendant i nadkomendant, oraz podkomendant i komendant okręgu przysposobienia wojskowego. (t)

— (x) Zabawa na rzecz budowy kościoła garnizonowego. W dniu 25 b. m. dowództwo obozu warownego w Wilnie urządziło w ogrodzie po Bernardyńskim zabawę, zysk z której przeznaczony jest na budowę kościoła garnizonowego i na cele kulturalno-oświatowe w wojsku.

ZEBRANIA I ODCZYT

— (t) Włec metalowców i bundu. W ubiegłą niedzielę odbył się wiec związku metalowców. Włec ten zwołany w lokalu Krengla z racji zbliżających się wyborów do Kasy Chorych zakończył się tem, że policja zmuszona była go rozwiązać.

Po przemówieniu szeregu zapowiedzianych przez organizatorów mówców na trybunie wszedł poseł Miotta, który też wiernymi swoimi tradycjom i nawiązaniem rozpoczął przemawiać w duchu agitacyjnym.

Wobec tego, że przemówienie posła-wiechrzyciela fchnęło ideami idącymi ze wschodu, a miejscami było wprost o charakterze antypaństwowym, obecni funkcjonariusze „służby bezpieczeństwa” wiec rozwiązali.

Podobny los spotkał też i wiec urządzany przez Bund na temat: „Sytuacja polityczna i gospodarcza kraju — a stanowisko Bundu”.

Przemawiało kilku bundowców oraz przeciwników ich, kiedy podczas przemówienia Frydmana obecni na sali w dużej ilości komunistów urządzili „kocią muzykę” — wiec został przez policję rozwiązany.

— (x) Wiece zwoływane przez Dubrownika i Wędrzagołskiego nie odbywają się. W ostatnich dniach postawie na Sejm Wędrzagołski i Dubrownik zwołali wiec, pod gołym niebem, w Niemenczynie, lecz zwolennicy tej partii z oburzeniem nie doczekali się otwarcia wiecu, gdyż p. Wędrzagołski i Dubrownik na zapowiedziany wiec nie przybyli. Jak nas z Niemenczyna informują, jest to już trzeci wiec z rzędu, który zostaje zwołany przez wspomnianych, lecz dotąd nigdy nie przyszedł do skutku z powodu nie przybycia pomienionych postów. Prawdopodobnie rozchodzi się o wyższym posłom jedynie o otrzymanie zezwolenia na urządzenie wieców, które potem mogą przedstawić w Warszawie, jako dowód swej działalności na terenie ziemi Wileńskiej.

ROŻNE.

— (t) Wzniesienie nabożeństwa w cerkwi na Śniipszkach. Cerkiew prawosławna na Śniipszkach od początku wojny światowej, a przynajmniej od roku 1915 była zupełnie nieczynna. Obecnie cerkiew ta została odremontowana i w najbliższą niedzielę odprawione w niej będzie, po uprzednim poświęceniu, pierwsze nabożeństwo.

— Kursy prowizorów farmacji. Oddział wileński związku zawodowego Farmaceutów Pracowników przystępując do organizowania kursów prowizorskich dla pomocników w Wilnie, komunikuje zainteresowanym, iż zarząd w sprawie powyższej

KRONIKA

WTOREK.
20 Dział
Czesł. Eljasz.
Jutro
Kunegundy.

Wsch. sl. og. 3 m. 27.
Zach. sl. o g. 19 m. 54

KOŚCIELNA.

— (x) Wyjazd metropolity ks. Roppa z Wilna. Ks. metropolita Ropp, który przyjechał do Wilna, w celu oddania ostatniej usługi zmarłemu prezesowi Najw. Izby Kontr. Państw ś. p. J. Żarnowskiemu, po uroczystem odprawieniu nabożeństwa w kościele po-Augustjańskim w dniu 18 b. m., wyjechał w tymże dniu do Warszawy.

URZĘDOWA

— (t) Z posiedzenia Wojewódzkiej rady wodnej. Na odbytym ostatnio, pod przewodnictwem prof. U. S. B. p. Jundziłta posiedzeniu wojewódzkiej rady „wodnej” rozpatrzono projekt regulaminu rady, który przesłany został do zatwierdzenia do Ministerstwa Robót Publicznych. Projekt przewiduje utworzenie dwóch komisji, melioracyjnej oraz wyzyskania sił wodnych i eksploatacji dróg wodnych.

Nieależnie od tego projektowane jest jeszcze utworzenie dodatkowej komisji dla opracowywania poszczególnych projektów.

Rada wodna wojewódzka jakkolwiek jest tylko organem opiniodawczym ma jednak prawo szerokiej inicjatywy i nosi się zamiarem przedstawiania poszczególnym Ministrom lub Radzie Ministrów wniosków swoich i kosztorysów. Przyczyni się to niezawodnie do racjonalnej eksploatacji dróg wodnych położonych na terenie województwa.

— (o) Sprawy mieszkaniowe. Czynsz za mieszkanie jednopokojowe (kuchnia i przedpokój w rachubę nie wchodzi) wynosi obecnie 43 pr. przedwojennego komornego, t. j. po 1 zł. 43 gr. za każdego rubla. Normy te obowiązująć będą do końca roku. Świadczenia obowiązują w dalszym ciągu i wynoszą od 5 do 11 proc. zasadniczego komornego. W razie nieporozumienia co do wysokości świadczeń między lokatorem a gospodarzem, sprawy rozstrzyga urząd rozjemczy na podstawie rachunków, przedłożonych przez właściciela domu.

— (o) W sprawie obywatelstwa polskiego. W związku z wiadomościami w sprawie okólnika min. spraw wewnętrznych, dotyczącego likwidacji spraw obywatelstwa do dnia 31 grudnia rb., dowiadujemy się, iż okólnik ten ma jeszcze być uzupełniony i wobec tego wykonanie jego zostało narazie wstrzymane.

MIEJSKA

— (o) Zakłady fryzjerskie. Podczas dokonywanych przez lekarzy sanitarnych oględzin zakładów fryzjerskich stwierdzono, że znaczna liczba tych zakładów nie odpowiada warunkom sanitarnym oraz nie przestrzega wydanych w tej sprawie obowiązujących przepisów. W wielu wypadkach właściciele tych zakładów nie posiadają wspomnianych przepisów a nawet nie znają ich treści, jakkolwiek obowiązani są wywieszać je na widocznym miejscu w celu udostępnienia ich publiczności. W związku z powyższem władze sanitarne przypominają, że winni niechlujstwa i spóstrzeżeń uchybień pociągani będą do odpowiedzialności administracyjnej na podstawie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych.

— (x) Opilstwo i zakłócenie spokoju publicznego coraz więcej się szerzy. Organa policyjne w Wilnie w niedzielę dnia 18 b. m. spisały osmaście poszczególnych protokółów karnych, przeważnie za opilstwo i za zakłócenie spokoju publicz-

W teraźniejszem państwie Węgrów przebywa nie więcej nad 550 000 Niemców (w Budapeszcie do 100.000), którzy się do zbytku dobrze i wygodnie tam nie czują. W dzisiejszem państwie Czechów i Słowaków pozostało jeszcze 3 i pół miliona Niemców. Rząd czeski z osobliwą czujnością ma na oku szkolnictwo tamtejsze niemieckie. Niemcy bronią się uporczywie. Niemiecki patrolizm na czeskiej ziemi kwitnie w najlepsze. Samych czasopism niemieckich wychodzi w Czechach 220. Sami Czesi wydają liczne czasopisma, i wcale nie byle jakie — po niemiecku. Wystarczy przytoczyć wielki znakomicie redagowany dziennik „Prager Presse”. W parlamencie bukareszteńskim suto jest reprezentowana ludność niemiecka teraźniejszej, Wielkiej Rumunii, Romania Mare. W Senacie zasiadają biskup Teutsch, dziekan dr. Schullerus, pułkownik gen. sztabu von Moller i prezes Związku Przemysłowców dr. Polony, a w Sejmie dziesięciu Niemców zajmuje poselskie fotel. A ludności niemieckiej w Rumunii teraźniejszej względnie (na 16 przeszło milionów ogółu ludności) nie dużo: takich tylko 800 000. Małoż to Niemców było przed wojną na Bukowinie, w Siedmiogrodzie, w Dobrudży?

A w odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej? Szeroko rozwdzi się nad tą kwestją dr. Gundhart aby dojść do ostatecznego wniosku, że w granicach Państwa Polskiego przebywa —

okrągłą cyfrą—1.750 000 Niemców.

We Włoszech najbardziej zwartą grupę tworzą Niemcy na północy Trientu, w owym „oderwanym” od Austrii Tyrolu, o którym, jak nieprzestają zapewniać nacjonalistyczne organy prasy i berlińskiej i wiedeńskiej Niemcy „nigdy nie zapomną”. Summa jednak summarum niema we Włoszech więcej Niemców nad jakich 230 tysięcy. W Rosji Sowieckiej (przypomnijmy sobie kolonie nad Woltgą aczkolwiek przez hordy bolszewickie mocno przetrzebione podczas akuracyjnych „pogromów”, przypomnijmy sobie kolonie niemieckie w dzielnicach Czarnomorskich jeszcze z czasów Katarzyny II-giej etc.) przebywa jeszcze — podono — przeszło milion rodowitych Niemców.

W Ameryce Północnej osobliwie w Stanach Zjednoczonych, pełna pod względem ekonomicznym, zajmująca w kraju bardzo wpływowe „znaczenie, bardzo liczna ludność niemiecka nie odegrała podczas wojny takiej roli, jaką by mogła odegrać. Wojna zaskoczyła ją nie zorganizowaną wcale na gruncie narodową. To też po wojnie nawet ludność niemiecka w Stanach Zjednoczonych zmalała i zesłała z zajmowanego szczebla socjalnego; dość powiedzieć, że podczas gdy w 1914 tym wychodziło w Stanach przeszło 500 czasopism niemieckich, ukazywało się ich w 1920-tym zaledwie 185, a wielki,

przedwojenny Nationalbund, liczący przed wojną 2 miliony członków, przestał podczas wojny istnieć. Teraz dopiero zaczynają Niemcy w Stanach Zjednoczonych podnosić z powrotem głowę, stawiać krzepko znów na nogi, i organizować się, korzystając skrupulatnie z otrzymanej nauki. Ani wątpić, że mniej więcej 6 milionów Niemców przebywających obecnie w Stanach Zjednoczonych rychło bardzo stanowić tam będzie nieładną potęgę ekonomiczną, społeczną i — polityczną.

W Brazylii znajduje się do 600 000 Niemców. W Afryce... pomimo utraty kolonii, Niemcy zżawo ruszają się. W Pretorji, w Kapsztacie etc, poza mykane podczas wojny szkoły niemieckie znowu są otwarte; w Pretorji znowu wychodzi dziennik „Der Deutsch-Afrikaner”.

W Azji, w Austrii... Gdzie Niemców niema!

Owóż otrzymamy w rezultacie ostatecznym liczebność ogólną narodu niemieckiego na ziemskim globie, dochodzącą w okrągłej cyfrze — do czterdziestu milionów.

Cyfrą mają własną, znakomitą wymowę. A gdy przypomnimy starą i wszechstronną kulturę narodu niemieckiego, tudzież jego pracowitość, rzeczywisty patriotyzm i wytrwałość — komentarze chyba wszelkie będą zbędne.

